

Jak chronić to, co ulotne

W Muzeum w Łowiczu odbyło się regionalne spotkanie z przedstawicielami Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Jest to obowiązek państwa wynikający z ratyfikowania przez Polskę w 2011 roku stosownej konwencji UNESCO. Było to jedno z 16 spotkań zaplanowanych przez ministerstwo w całej Polsce. Głównym ich celem jest promowanie Krajowej listy niematerialnego dziedzictwa kulturowego prowadzonej przez ministerstwo we współpracy z Narodowym Instytutem Dziedzictwa (istnieje też międzynarodowa lista UNESCO).

Czym jest dziedzictwo niematerialne? To praktyki, wyobrażenia, wiedza i umiejętności, które wspólnoty, grupy czy nawet jednostki uznają za część swojego dziedzictwa kulturowego, przekazywane z pokolenia na pokolenie, stale odtwarzane przez wspólnoty w relacji z ich otoczeniem, zapewniające im poczucie tożsamości i ciągłości w przestrzeni kulturowej. To wspólnoty, sami ludzie określają, co stanowi ich dziedzictwo niematerialne, a nie np. eksperci czy państwo. Nośnikami dziedzictwa niematerialnego są przede wszystkim tradycja duchowa, historie mówione, muzyka i język.

Do wpisywania się na listę krajową zachęcała Joanna Cicha-Kuczyńska z Departamentu Ochrony Zabytków MKiDN: – Choć lista ma charakter wyłącznie informacyjny, wzmacnia zainteresowanie dziedzictwem niematerialnym. Pomaga w określeniu, jakie przejawy tego dziedzictwa znajdują się na danym terenie, wskazuje, co ewentualnie wymaga ochrony, wsparcia państwa. Od 2014 roku na liście znalazło się 20 wpisów. W pierwszej piątce była procesja Bożego Ciała w Łowiczu. Jednak na stworzeniu listy nie kończą się zobowiązania państwa wynikające z konwencji. Państwo zobowiązane jest do zapewnienia ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Jeśli chodzi o listy, systemy są dwa - ten na poziomie krajowym oraz ten na poziomie międzynarodowym UNESCO. Tu funkcjonują trzy listy: lista reprezentatywna niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości, lista zjawisk wymagających pilnej ochrony oraz lista tak zwanych dobrych praktyk.

Choć lista ma charakter promocyjny, odnoszą się do niej rozmaite programy np. w ramach priorytetu „Kultura ludowa i tradycyjna” istnieje program stypendialny „Mistrz tradycji” dla osób posiadających wyjątkowe umiejętności, które chcą przekazywać innym. Może to być jeden uczeń (także z rodziny). Chodzi o to, by były to działania ciągłe. - Proszę mobilizować mistrzów w państwa regionie, bo mogą uzyskać stałe wsparcie finansowe - przekonywała Joanna Cicha-Kuczyńska.

Lista zawiera opis zamieszczonych na niej zjawisk, rys historyczny, informacje o miejscu występowania, znaczeniu dla praktykujących je społeczności, a także materiały fotograficzne. Można tam znaleźć m.in. Lajkonika i szopki krakowskie, flisactwo ulanowskie, sztukę wyrabiania dzwonów w Taciszowie, rusznikarstwo artystyczne i historyczne w Cieszynie czy język esperanto i polskie tańce narodowe.

Na czym polega ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego, mówiła Katarzyna Sadowska-Mazur z Narodowego Instytutu Dziedzictwa: – Po ratyfikacji konwencji UNESCO przez Polskę potrzebna była nowa interpretacja istniejących już przepisów. Ochrona dziedzictwa realizuje się poprzez: identyfikację, badania, dokumentowanie (tworzenie rejestrów), zabezpieczenie, promowanie, zachowanie i wzmacnianie, przekazywanie, rewitalizację (dotyczy tylko istniejących praktyk) oraz edukację. Dziedzictwo kulturowe jest nośnikiem wielu wartości intelektualnych, moralnych, społecznych, religijnych i estetycznych. W centrum wszystkich działań są ludzie praktykujący zwyczaje obrzędy, umiejętności. Chodzi o zapewnienie im prawidłowego rozwoju i

poczucia doniosłości tego, co robią.

W proces ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego powinny być włączone następujące podmioty: rząd, centralne i lokalne instytucje, jednostki samorządowe i terytorialne (gminy, powiaty, województwa), wspólnoty, grupy, jednostki, organizacje pozarządowe oraz eksperci, ośrodki specjalistyczne i instytuty badawcze. Te podmioty muszą przede wszystkim współpracować z zainteresowanymi wspólnotami.

W dalszej części spotkania Michał Trzoska, przewodniczący Rady Miejskiej oraz burmistrz Łowicza Krzysztof Jan Kaliński opowiadali o tradycji i współczesności procesji Bożego Ciała w Łowiczu, w której mieszkańcy uczestniczą w tradycyjnych strojach łowickich. Kustosz Magdalena Bartosiewicz przedstawiła działania Muzeum w Łowiczu wpisujące się w ochronę niematerialnego dziedzictwa kulturowego lokalnych wspólnot.

Goście z ministerstwa mówili również o tym, jak można zgłosić zjawisko na listę krajową. Na stronie Narodowego Instytutu Dziedzictwa dostępny jest wniosek. Ważne przy tym jest przeprowadzenie konsultacji społecznych. Za każdym wnioskiem musi stać jakaś grupa, która oficjalnie potwierdzi, że chce znaleźć się na liście. Należy wybrać przedstawiciela, który będzie w imieniu grupy kontaktował się z ministerstwem. To musi być oddolny proces, działanie samych wspólnot. Wniosek przedkłada się Radzie NID, która rekomenduje ministrowi swoją decyzję w sprawie wniosku. Tu nabór jest ciągły. Na liście UNESCO nie ma jeszcze polskich wpisów. Dopiero niedawno zatwierdzone zostały polskie procedury w tym zakresie. Wnioski składa się do 31 marca. Należy dołączyć zdjęcia i 10-minutowy film dokumentujący zjawisko.